

Obraz oporu i alternatywy

4 grudnia 2014

Sarayaku. To słowo przywołuje na myśl wiele skojarzeń poza dosłownym tłumaczeniem z języka keczua (sara: kukurydza, yaku: woda). Pierwszy obraz przedstawia wspólnotę, która przez ponad 15 lat opiera się utworzeniu przedsiębiorstw naftowych na swoim terytorium. Również jest to obraz społeczności domagającej się przed Międzyamerykańskim Trybunałem Praw Człowieka poszanowania swoich praw, co pozostaje precedensem dla wszystkich ludów tubylczych na całym świecie odnośnie respektowania wcześniejszych i niezależnych konsultacji, jak również szanowania ich życia i terytorium. Trzeci obraz ukazuje wypełnioną po brzegi salę kinową i miejscowego filmowca Eriberto Gualinga, który za pomocą zdjęć opowiada trzymającą w napięciu historię.

Czwarty obraz będziemy tworzyć poprzez ten projekt: młodzież z Sarayaku wraz z innymi rdzennymi rówieśnikami z południowej części Amazonii ekwadorskiej dzięki filmom nakręconym kamerą cyfrową opowie swoją historię o stawianiu oporu i przedstawi własną alternatywną propozycję, którą jest Sumak Allpa (ekwadorska fundacja non-profit), aby bronić swojego terytorium przed XI Rundą Naftową, która zamierza koncesjonować znaczną część prastarych ziem przynależących do siedmiu tubylczych narodowości Amazonii południowej w celu eksploatacji ropy naftowej. Młodzi ludzie podzielą się swoimi zdjęciami za pomocą bezpłatnych narzędzi internetowych, dlatego oczy całego świata będą mogły być wpatrzone w ten sam obraz.

Aby stworzyć go, na miejsce wybierzemy się kanoe. Jeśli poziom wody w rzece będzie dość wysoki podróż potrwa 4 godziny, a jeśli będzie niski to podróż wydłuży się nawet do 11 godzin. Jediną opcją, aby dotrzeć do Sarayaku jest podróż awionetką lub kanoe, gdyż do wioski nie prowadzi żadna droga lądowa.

We wspólnocie Sarayaku, gdzie cement i cynk nie są mile widziane, nawet kiedy są dostarczane za darmo przez rząd lub przez inwestorów, czekają na nas Eriberto, José, Tayta Sabino, Doña Corina, Ebelio, Nina... i wiele innych osób, aby razem napić się chichy (rodzaj napoju alkoholowego wyrabianego z kukurydzy) lub jeśli połów ryb był dobry, skosztować mayto de pescado (tradycyjne ekwadorskie danie rybne) z maniokiem i warzywami.

Jest bardzo prawdopodobne, że następnego dnia ktoś z innego miasta lub kraju, a nawet kontynentu dowie się o warsztatach, które mają miejsce w Sarayaku. A wszystko to wydarzy się dzięki temu, że Traya, Ebelio lub ktokolwiek inny z tamtejszej młodzieży opublikuje w sieci zdjęcia z warsztatów. Sarayaku, wspólnota żyjąca w środku Amazonii nie posiada żadnych dróg, bo jej mieszkańcy sprzeciwiają się ich budowie wiedząc dobrze, że drogi nie przyjdą same. Pojawią się różne przedsiębiorstwa, a wraz z nimi nastąpi podział terytorium i ich wspólnoty.

Dlatego Sarayaku powiedziało "nie" dla dróg, natomiast powiedziało "tak" dla Internetu. Przywódcy wspólnoty korzystają z niego, aby podejmować decyzje, oddziaływać i być na bieżąco, podczas gdy dzieci i młodzież korzystają z Internetu w celach naukowych oraz rzecz jasna, aby przeglądać portale społecznościowe, publikować zdjęcia i oglądać filmy jak każdy inny młody człowiek na świecie.

Filmy tworzymy wspólnie i są one oparte na metodologii kina społecznościowego. Zostaną rozpowszechnione w sieci, na stronie internetowej Sarayaku oraz na portalach społecznościowych, gdzie pojawią się na profilach młodzieży uczestniczącej w projekcie. Będzie to bardzo pomocne, aby wzmocnić głos i wizerunek społeczności, która proponuje inny sposób życia i rozwoju.

Autor: Ana Maria Acosta

Tłumaczenie: Magdalena Zybała

Źródło: [Global Voices](#)